

Sygn. akt I C 16/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Głubczycach, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Daria Dusanowska

Protokolant: sek. sąd. Barbara Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 roku i 20 grudnia 2016 roku w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. P.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w S.**

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda T. P. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 7,38 zł (siedem złotych i 38/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. zwraca na rzecz powoda kwotę 575,00 zł (pięćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej przez powoda na poczet opinii biegłego.

Sygn. akt I C 16/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 stycznia 2016 roku wniesionym do tut. Sądu powód T. P. domagał się zasądzenia na jego rzecz od (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 6 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 5.04.2014r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21.06.2014 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległ powód.

T. P. w uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 5 kwietnia 2014 roku uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Odpowiedzialność za skutki zdarzenia przyjęła pozwana.

W związku z następstwami wypadku powód nie jest w stanie normalnie funkcjonować. Utrzymujące się bóle dolnej części grzbietu i miednicy oraz kręgosłupa uniemożliwiają powodowi wykonywanie swobodnych ruchów, napięcie mięśni w tej okolicy powoduje dodatkowy ból i cierpienie. Ponadto powód zmuszony jest zażywać silne leki przeciwbólowe, uskarża się na silne pourazowe zawroty głowy, nocne drętwienie rąk oraz zaburzenia snu i koncentracji. W związku ze złym stanem fizycznym pogorszeniu uległa kondycja psychiczna powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany potwierdził, że w dniu 05 kwietnia 2014 r. doszło do zdarzenia drogowego, którego sprawcą był kierujący pojazdem posiadającym polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, a ten po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienie na jego rzecz, uznając iż przedstawiona dokumentacja i dokonane na jej podstawie ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia by w związku z przedmiotowym zdarzeniem doszło do rozstroju zdrowia, uszkodzenia ciała powoda lub też jakichkolwiek trwałych następstw, o których mowa w art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c.

Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 roku powód T. P. podtrzymał powództwo w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 kwietnia 2014 roku samochód V. (...) o nr rej (...) kierowany przez P. B., którego pasażerem był T. P., uderzył w drzewo. Podczas zdarzenia powód siedział z tyłu za pasażerem, miał zapięte pasy, znajdował się pod wpływem alkoholu.

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia posiadał polisę OC w (...) S.A. w S..

T. P. bezpośrednio po wypadku został przewieziony przez zespół pogotowia ratunkowego do (...) Publicznego Zespołu (...) w G., gdzie o godz. 23:40 udzielono mu udzielono porady ambulatoryjnej z rozpoznaniem stłuczenie dolnej części grzbietu i miednicy. Radiogramów tułowia i miednicy nie wykonywano. T. P. nie został hospitalizowany, o godz. 00:19 uzyskał wypis.

Po wypisaniu ze szpitala (...) udał się do domu. Powód nie zgłosił się do poradni neurologicznej lub ortopedycznej, nie przebywał na zwolnieniu lekarskim, po weekendzie wrócił do pracy fizycznej w charakterze ślusarza.

Po wypadku powód nie wymagał pomocy osób trzecich, sam wykonywał wszystkie czynności życia codziennego. Nie podejmował żadnego także leczenia, przez tydzień czasu od wypadku zażywał ogólnodostępne leki przeciwbólowe, innych lekarstw nie zażywał. T. P. nie podejmował rehabilitacji, gdyż nie czuł takiej potrzeby. W związku ze zdarzeniem powód nie korzystał z pomocy psychologa. Wypadek nie wpłynął na życie T. P.. Aktualnie stan zdrowia powoda jest dobry.

dowód:

- odmowa/porada ambulatoryjna – k. 9
- zgłoszenie szkody – k. 10-14
- akta szkodowe na płycie CD – k. 42
- opinia biegłego M. W. – k. 101-104

Urazy jakich doznał T. P. wygoiły się w sposób prawidłowy i obecnie powód nie ma żadnych problemów ze zdrowiem w związku z wypadkiem. W związku ze zdarzeniem z dnia 05 kwietnia 2014 r. nie doznał uszczerbku na zdrowiu, rokowania co do stanu zdrowia T. P. są dobre, nie przewiduje się żadnego pogorszenia stanu zdrowia z powodu wypadku.

dowód: - opinia biegłego M. W. – k. 101-104

- zeznania powoda T. P. – k. 73 (czas nagrania 00:09:23)

W dniu 23 kwietnia 2014 roku T. P. zgłosił szkodę do ubezpieczyciela pojazdu, którym podróżował w dniu zdarzenia. Powód wniósł o wypłatę kwoty 30 000,00 zł tytułem kwoty zadośćuczynienia wskazując, iż w wyniku wypadku doznał stłuczenia dolnej części grzbietu i miednicy oraz silnego urazu psychicznego.

Ubezpieczyciel dwukrotnie wzywał powoda o nadesłanie notatki policyjnej oraz pełnej dokumentacji medycznej z leczenia powypadkowego. Decyzją z dnia 20 czerwca 2014 roku ubezpieczyciel odmówił T. P. przyznania świadczenia tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż brak kontynuacji leczenia i udokumentowanych utrzymujących się następstw nie dają podstaw do stwierdzenia, aby w wyniku wypadku doszło do powstania trwałych następstw pourazowych.

W dniu 25 czerwca 2014 roku T. P. ponownie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty na jego rzecz kwoty 30 000,00 zł. Ubezpieczyciel podtrzymał swoją decyzję nie znajdując podstaw do wypłaty zadośćuczynienia.

dowód: - zgłoszenie szkody – k. 10-14

- pisma ubezpieczyciela – k. 15-17

- wezwanie do zapłaty – k. 18-20

- akta szkodowe na płycie CD – k. 42

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron i które również w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości. Sąd uwzględnił również niekwestionowaną przez strony opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii, albowiem była jasna, rzeczowa, spójna, sporządzona przez biegłego dysponującego niezbędną wiedzą i kwalifikacjami, a także doświadczeniem zawodowym. Sąd dał wiarę również zeznaniom powoda T. P. na okoliczność przebiegu zdarzenia, doznanych urazów w wyniku wypadku, przebiegu leczenia i rehabilitacji, natężenia cierpienia i wpływu wypadku na życie w zakresie w jakim przedmiotowe zeznania korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Bezspornym w sprawie jest, że samochód sprawcy wypadku, w następstwie którego powód doznał stłuczenia dolnej części grzbietu i miednicy, ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zasada akcesoryjnej odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia, jako udzielającej sprawcy szkody ochrony ubezpieczeniowej, w świetle art. 805 k.c. i następnych nie budziła wątpliwości Sądu, jak również nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny zasadności, w świetle skutków zdarzenia, przyznania powodowi zadośćuczynienia za krzywdę.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wynikłe z tego powodu koszty.

Z kolei stosownie do art. 445 § 1 k.c. w przypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Celem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest przede wszystkim złagodzenie cierpienia fizycznego, a więc bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychicznego, czyli negatywnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia. Winno ono mieć charakter całościowy i

obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2000 r., sygn. akt I CKN 969/98).

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego pokrzywdzonemu ma charakter fakultatywny. Oznacza to, iż uznaniu sądu pozostawiono rozstrzygnięcie kwestii, czy w konkretnym przypadku naruszenia wskazanych w komentowanym przepisie dóbr osobistych zasądzi zadośćuczynienie oraz w jakiej wysokości. Przyznana sądowi ustawowo swoboda w tym zakresie nie oznacza, że sąd może orzekać na zasadach dowolności (por. wyr. SN z 17.1.2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2001, Nr 6, s. 11; podobnie m.in. SA w Łodzi w wyr. 5.11.2014 r., I ACA 679/14, Legalis; wyr. SA we Wrocławiu z 6.5.2015 r., I ACA 245/15, Legalis; wyr. SA w Lublinie z 11.6.2015 r., I ACA 57/15, Legalis). Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza okres trwania cierpien fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasokres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga, iż w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowód zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która wywodzi z faktów skutki prawne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96).

Powód nie uczynił zadość przedmiotowemu zobowiązaniu, albowiem w sprawie nie zostało wykazane, aby w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 5 kwietnia 2014 roku doznał on krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego. W wyniku zdarzenia powód doznał wyłącznie stłuczenia grzbietu i miednicy, które wygoiły się w sposób prawidłowy, nie powodując uszczerbku na zdrowiu. Obecnie powód nie ma żadnych problemów ze zdrowiem w związku z przebytem incydentem, rokowania są dobre, nie przewiduje się żadnego pogorszenia stanu zdrowia. W związku ze zdarzeniem powodowi udzielono jedynie porady ambulatoryjnej, po 40 minutach od przyjęcia został wypisany szpitala, nie był hospitalizowany. Z dokumentacji porady ambulatoryjnej nie wynika, aby przepisano mu przyjmowanie leków, nie zlecono również żadnych dodatkowych badań lub wizyt u specjalistów. T. P. nie przybywał na zwolnieniu lekarskim, wręcz przeciwnie bezpośrednio po zdarzeniu wrócił do wykonywania pracy fizycznej. Nie korzystał z porady lekarskiej, nie podjął żadnego dalszego leczenia, nie korzystał z rehabilitacji, albowiem powód nie widział takiej konieczności.

Wbrew twierdzeniom pozwu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził niemożliwości normalnego funkcjonowania powoda po zdarzeniu, utrzymującego się bólu i cierpienia. Z zeznań samego powoda słuchanego na rozprawie dnia 28 kwietnia 2016 r. /karta 73 akt/ jednoznacznie wynika, że nie potrzebował on pomocy osób trzecich, sam wykonywał wszelkie czynności życia codziennego, po zdarzeniu wrócił do wykonywania pracy w charakterze ślusarza, a wypadek nie spowodował w jego życiu żadnych negatywnych konsekwencji. Nie czuł również potrzeby podejmowania rehabilitacji, nie korzystał z porad lekarzy, jedynie przez tydzień przyjmował ogólnodostępne leki przeciwbólowe prowadząc jednakże w tym czasie normalny tryb życia. Tym samym twierdzenia pozwu pozostają w sprzeczności z relacją samego pozwanego, który nie wskazywał na utrzymujący się ból i cierpienie, w szczególności nie skarżył się na zaburzenia snu i koncentracji, zawroty głowy, drętwienie rąk, a co zostało podniesione w pozwie. Przedmiotowych dolegliwości T. P. nie zgłaszał również biegłemu sądowemu w trakcie wywiadu lekarskiego na potrzeby sporządzanej opinii.

W ocenie Sądu zasądzenia zadośćuczynienia nie uzasadniają twierdzenia powoda o trwającym kilka tygodni lęku przez jazdą samochodem. Po pierwsze przedmiotowe twierdzenia, poza zeznaniami samego powoda, nie znalazły

potwierdzenia w pozostałym przedstawionym przez stronę materiale dowodowym. Co więcej, nawet przyjmując iż faktycznie miały one miejsce, to biorąc po uwagę wskazany okres trwania tegoż stanu, jak również fakt iż powód w związku z ich zaistnieniem nie korzystał z porady psychologa oraz że przez ten okres podróżował samochodem, uznać należy, iż natężenie i uciążliwość tychże lęków w istocie była nieznaczna i tym samym nie wpływała znacząco na życie powoda i jego codzienne funkcjonowanie.

Odnosząc się do żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 05 kwietnia 2014 r. wskazać należy, iż uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r. (III CZP 34/69) przesądzono, iż w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia w oparciu o art. 189 k.p.c. Dopuszczalność takiego ustalenia istnieje przy tym także obecnie pomimo wprowadzenia art. 442 1 § 3 k.c., który wyeliminował występujące w poprzednim stanie prawnym niebezpieczeństwo przedawnienia się roszczeń o naprawienie szkody na osobie spowodowanej tzw. deliktem wcześniej niż szkoda ta się ujawniła (uchwała SN z 24.02.2009 r. III CZP 2/09). Warunkiem takiego ustalenia jest jednak zgodnie z art. 189 k.p.c. wykazanie interesu prawnego, a ocena czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia, może zostać dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy (tak SN w uzasadnieniu uchwały z 24.02.2009 r. III CZP 2/09).

W ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu powód nie wykazała interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, gdyż w oparciu o opinię biegłego ustalono, iż urazy wygoiły się w sposób prawidłowy, rokowania są dobre i nie przewiduje się żadnego pogorszenia stanu zdrowia z powodu zdarzenia.

Reasumując powyższe rozważania, uznając iż w wyniku zdarzenia powód nie doznał szkody niemajątkowej w zakresie uzasadniającym przyznanie z tego tytułu zadośćuczynienia pieniężnego, Sąd oddalił żądanie pozwu jako bezzasadne.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadnia przepis art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona, która przegrała sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu, na które składała się opłata notarialna od pełnomocnictwa w kwocie 7,38 zł.

Na podstawie przepisu art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd zwrócił na rzecz powoda T. P. kwotę 575,00 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej przez powoda na poczet opinii biegłego.

Mając na względzie powołane okoliczności, na podstawie wskazanych przepisów, orzeczono jak w sentencji wyroku.